

## ZDANIE ODRĘBNE

Dotyczy **Stanowiska Komitetu Bioetyki przy Prezydium PAN nr 4/2013 z dnia 12 listopada 2013 roku w sprawie tzw. klauzuli sumienia**

Autor **prof. dr hab. BARBARA CHYROWICZ**

Brak mojej akceptacji ostatecznego stanowiska Komitetu Bioetyki przy Prezydium PAN nr 4/2013 z dnia 12 listopada 2013 roku w sprawie tzw. klauzuli sumienia wiąże się zasadniczo z załącznikiem: *Klauzula sumienia w medycynie reprodukcyjnej*.

Podkreślić chcę w związku z tym, co następuje:

### I

- Zgadzam się z podkreślonym w sposób szczególny punkcie 17. stanowiska, który nakłada na profesjonalistę medycznego obowiązek podania normy moralnej, której przekroczenie stanowi podstawę powołania się na klauzulę sumienia. Sumienie jest racjonalnym sądem, a odmowa wykonania świadczeń zdrowotnych decyzją poważną i wymagającą racjonalnego uzasadnienia.
- Zgadzam się też, że powołując się na klauzulę sumienia lekarz, pielęgniarka i położna nie mogą odmówić udzielenia pacjentowi informacji (pkt 23).
- Podzielam opinię Komitetu Bioetyki, że lekarz, pielęgniarka i położna mają prawo odmówić osobistego wykonania lub współuczestniczenia w wykonaniu świadczenia zdrowotnego [jedynie] wówczas, gdy działanie takie *bezpośrednio* narusza lub sprawia *bezpośrednie* zagrożenie dla dobra, które w ich przekonaniu winno podlegać bezwzględnej ochronie (pkt 22), co pozostaje zgodne z powyższym, ponieważ sposób, w jaki zostanie wykorzystana informacja (np. o genetycznej chorobie dziecka) nie zależy wprost od medycznego profesjonalisty.

### II

- Wyrażone tutaj przeze mnie zdanie odrębne wiąże się najpierw z zawartym *implicite* w stanowisku rozumieniem *pośredniości/bezpośredniości*, stąd odnoszące się *bezpośredniości* słowo [jedynie] zostało przeze mnie ujęte w nawias.
- Podkreślenie, że profesjonalista ma prawo do odmówienia świadczeń, które w jego przekonaniu stanowią *bezpośrednie* naruszenie bądź zagrożenie dobra, zakłada *implicite*, że prawo to nie dotyczy zagrożeń natury *pośredniej*. Te ostatnie mogą (nie muszą) pojawić się w przypadku udzielania informacji (pkt 23), ich *pośredniość* jest dla mnie czytelna. Informacja jest sama w sobie aksjologicznie neutralna, a jej wykorzystanie ambiwalentne. W punkcie 10. [recepta] załącznika *Klauzula sumienia w medycynie reprodukcyjnej* zaznaczono, że klauzula sumienia nie może zwalniać lekarza z wypisania recepty na środki antykoncepcyjne i postkoitalne. Moje zastrzeżenie dotyczy środków postkoitalnych. Podkre-

ślenie, że klauzula sumienia nie znajduje w tym miejscu zastosowania, bo to pacjent decyduje o wykorzystaniu środka – podobnie jak we wspomnianym wyżej pkt. 23 – sugeruje, że mamy tu do czynienia z tym samym co poprzednio wymiarem *pośredniości*, tymczasem o ile informacja – co podkreślam po raz wtóry – może być różnie przez pacjenta wykorzystana i nie jest sama w sobie ani dobra ani zła w sensie moralnym, to dla lekarza przekonanego o tym, że od powstania pierwszej komórki nowego organizmu mamy już do czynienia z życiem istoty ludzkiej, środek postkoitalny, którego celem jest zniszczenie tego życia (stanowi *bezpośrednie* jego zagrożenie) będzie środkiem jednoznacznie złym. Zakładana tutaj *pośredniość* nie jest zatem taka sama jak w przypadku wykorzystania udzielonej przez lekarza informacji, a wypisanie recepty przez lekarza może być interpretowane jako współudział w złu.

- Punkty 6-10 załącznika *Klauzula sumienia w medycynie reprodukcyjnej* [Orzeczenie lekarskie] interpretują obowiązek udzielania przez lekarza pacjentce informacji, a następnie obowiązek wydawania przez lekarza orzeczenia w sprawie istnienia wskazań do przerywania ciąży w sposób, który wykracza poza samo informowanie. Zgadzam się, że lekarz powinien wydać profesjonalną opinię odnośnie do stanu zdrowia pacjentki i ewentualnych zagrożeń dla życia i zdrowia związanych z kontynuowaniem ciąży. Tego rodzaju opinię lekarz może wydać bez względu na swoje przekonania odnośnie do przerywania ciąży. Obligowanie go do tego, by uwzględniał w orzeczeniu opinię kobiety: *Jeśli kobieta chce w takich okolicznościach przerwać ciążę, lekarz powinien orzec o istnieniu wskazania do zabiegu* (pkt 8.), jest w praktyce obligowaniem lekarza przekonanego o złu aborcji do tego, żeby wydawał orzeczenie wbrew sumieniu. Uważam, że zapisy załącznika znacznie ograniczają możliwość odwołania się do klauzuli sumienia w porównaniu z zasadniczym tekstem stanowiska Komitetu Bioetyki.